

Maciej Woźny

Działalność polityczna Bolka V opolskiego w okresie wojen husyckich

Wiek i Stare i Nowe 3(8), 89-103

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MACIEJ WOŹNY

Działalność polityczna Bolka V opolskiego w okresie wojen husyckich

XV wiek był okresem licznych walk, które nie ominęły także Śląska. Największe zmiany na tym obszarze były spowodowane najazdami husyckimi, które miały miejsce na przełomie lat 20. i 30. tego wieku. W tym okresie rozpoczął karierę polityczną książę opolski Bolko V Wołoszek. Postępowanie tego Piasta w czasie ataków czeskich heretyków na Śląsk jest obecnie najczęściej akcentowane w jego biogramach. Do tej pory w historiografii funkcjonują dwie różne interpretacje jego działalności: Stanisława Brodki i Władysława Dziewulskiego¹. Pierwszy z tych badaczy uznał Bolka V za gorliwego wyznawcę husytyzmu, który przyłączył się do kacerzy ze względów ideowych. To stanowisko zostało przyjęte bez zastrzeżeń (często z błędami faktograficznymi) przez większość historyków zajmujących się tym tematem². Natomiast Dziewulski uznał, że książę opolski przyjął husytyzm z całkiem przyziemnych powodów, chcąc wraz z wojskiem husyckim rozszerzyć swoje włości, głównie kosztem biskupa wrocławskiego. Wobec tak rozbieżnych opinii na ten temat należy raz jeszcze przyjrzeć się działalności politycznej Wołoszka w okresie wojen husyckich.

¹ S. Brodtko: *Piast — husyta. Książę opolski Bolko V i jego ród*. W: *Z dziejów postępowej ideologii na Śląsku w XIV—XVI wieku*. Red. E. Maleczyńska. Warszawa 1956, s. 68—97; W. Dziewulski: *Herezja Bolka Opolskiego*. „Studia z Dziejów Kościoła Katolickiego” 1960, R. 1, nr 1, s. 181—193; Idem: *Pierwszy wolnomysliciel polski*. „Kwartalnik Opolski” 1965, nr 2, s. 5—14.

² Z. Boras: *Książę „heretyk” Bolko V*. W: Idem: *Książęta piastowscy Śląska*. Katowice 1974, s. 289—303; J. Kwak: *Bolko V Husyta (ok. 1400—1460)*. W: *Książęta i księżne Górnego Śląska*. Red. A. Barciak. Katowice 1995, s. 34—36; S.A. Sroka: *Bolesław V Wołoszek*. W: *Piastowie. Leksykon biograficzny*. Red. S. Szczur, K. Ożóg. Kraków 1999, s. 767; T. Sadowski: *Bolesław V Wołoszek*. W: Idem: *Książęta opolscy i ich państwo*. Wrocław 2001, s. 155—164.

Bolko V był najstarszym synem księcia opolskiego Bolka IV i otrzymał od niego około 1426 roku niewielkie terytorium z połową Głogówka, który stał się jego rezydencją³. Piastowie opolscy do około 1423 roku unikali dziedzica korony czeskiej Zygmunta Luksemburczyka, wspierając w tym czasie Królestwo Polskie, co wiązało się najpewniej z wyrokiem Waława IV, na mocy którego przekazał on ich ziemie książętom głogowsko-żagańskim⁴. Jednak na początku 1423 roku Piastowie opolscy wsparli króla Zygmunta, podpisując wraz z innymi książętami śląskimi układ w Bratysławie (Pożoniu)⁵. Wpływ na to mogło mieć nieporuszenie przez spadkobiercę Waława IV sprawy wyroku.

Początek działalności politycznej księcia głogóweckiego wiąże się z jego uczestnictwem w zjeździe grodkowskim, który rozpoczął się 18 września. Zjazd ten był różnie datowany w historiografii. Mianowicie Colmar Grünhagen przesunął spotkanie w Grodkowie na rok 1421, co — jego zdaniem — wiązało się z uwięzieniem czeskich posłów przez księcia racibor-

³ W. Dziewulski: *Ziemia prudnicka w epoce feudalnej*. W: *Ziemia prudnicka. Dzieje. Gospodarka. Kultura*. Red. W. Lesiuk. Prudnik 1975, s. 61.

⁴ Książęta głogowsko-żagańscy upomnieli się o ziemie po Władysławie Opolczyku, które ten zapisał w 1367 roku swej córce, a zarazem żonie Henryka VIII. Waław IV wydał w Pradze wyrok zgodny z oczekiwaniami tych książąt i skazał na banicję Piastów opolskich. Szerzej na ten temat zob. J. Sperka: *Bernard (1374/1378—1455), książę opolski, niemodliński, strzelecki*. W: *Książęta i księżne Górnego Śląska...*, s. 18—21. O propolskiej polityce świadczą zarówno małżeństwa Bernarda z córką Spytka z Melsztyna i Bolka młodszego z córką królowej Polski, jak również wsparcie Jagielly przez księcia niemodlińskiego w wojnie głodowej. Zob. J. Goździelewski: *Wojna polsko-krzyżacka 1414 r.*, tzw. „wojna głodowa”. „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1970, T. 16, cz. 2, s. 38; J. Rajman: *Pogranicze śląsko-malopolskie w średniowieczu*. Kraków 1998, s. 200. O sympatiach politycznych Opoleczyków świadczy także ślub dziedzica Opola Bolka V z Elżbietą Granowską, pasierbicą króla polskiego. Zob. K. Jasiński: *Rodowód Piastów śląskich*. T. 3: *Piastowie opolscy, cieszyńscy i oświęcimscy*. Wrocław 1977, s. 102. Natomiast o unikaniu Zygmunta Luksemburczyka aż do 1423 roku świadczy ich absencja na sejmie we Wrocławiu na początku 1420 roku, na którym zjawili się niemal wszyscy książęta śląscy. Zob. C. Grünhagen: *Der Reichstag zu Breslau und das Strafgericht des Kaisers Sigismund im Jahre 1420*. In: *Abhandlungen d. Schlesischen Gesellschaft für Vaterländische Kultur Philosophic Historique Abteilung Jahrgang*. 1868, z. 2, s. 4. O tym, że absencja Piastów opolskich nie wynikała z jakichś losowych wydarzeń (choroba, pobyt w odległym miejscu), lecz była celowa, świadczy pobyt 31 grudnia 1419 roku Bernarda i Bolka IV, Bolka V w Nysie. Poza wspomnianymi książętami byli tam zarówno biskup wrocławski, który wydawał dokument, jak również Konrad kozielski i Ruprecht lubiński, którzy przybyli na sejm. Zob. *Die Inventare der nicht-staatlichen Archive Schlesiens*. Neisse. Heft 1. Hrsg. E. von Graber. In: *Codex diplomaticus Silesiae*. Bd. 36. Breslau 1933, s. 40—41, nr 158.

⁵ M. Biskup: *Wojny Polski z Zakonem Krzyżackim (1308—1521)*. Gdańsk 1993, s. 121—142; *Geschichtsquellen der Hussitenkriege*. Hrsg. C. Grünhagen. W: *Scriptores Rerum Silesiacarum*. Bd. 6 [dalej: SRS 6]. Breslau 1871, s. 30—34, nr 46; K. Pieradzka: *Udział polskich feudalów w planach rozbioru Polski w XIV i XV wieku, na tle dążeń odśrodkowych*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Historia” 1955, z. 1, s. 24—25.

skiego⁶. Taką interpretację przyjęli m.in. Kazimierz Orzechowski i Jiří Jurok⁷. Dziewulski natomiast doszedł do wniosku, że wydarzenie to miało miejsce w 1424 roku⁸, co mógł powiązać z informacją o zawarciu pokoju między Przemkiem opawskim a husytami⁹. Jednak niektóre nowsze opracowania przyjmują rok 1427¹⁰. Za tą właśnie datą przemawiają następujące fakty. Po pierwsze, tylko w 1427 roku książęta zjeżdżali do Grodkowa, by omawiać problem husycki, jak to miało miejsce w styczniu. Po drugie, w 1421 roku Ślązacy zabiegali o włączenie ich do związku książąt i miast Rzeszy, tworzenie odrębnego związku miało się więc z celem. Po trzecie, postanowienia powzięte w Grodkowie, które omówię poniżej, mają wyjątkowo defensywny charakter, co jest całkiem zrozumiałe po świeżych klęskach sił katolickich. Natomiast w 1421 roku nie istniała groźba najazdu husyckiego na księstwa śląskie. M. Čapský zauważył także, że w dokumencie ze zjazdu nie ma mowy o księciu raciborskim, lecz użyty jest zwrot „die von Ratibor”, który odnosi się do księżnej Heleny sprawującej wówczas regencję po zmarłym w 1424 roku mężu Janie Żelaznym¹¹. Na zjeździe grodkowskim postanowiono, że książę Jan ziębicki wraz z miastami Wrocławiem, Świdnicą i Jaworem powinien wystawić oddział 230 jeźdźców, którzy mieli udać się w kierunku przygranicznych miejscowości: Kowar, Żaclerza, Czarnego Boru i Grzęd. Druga armia, składająca się z 70 jeźdźców biskupa wrocławskiego wraz z 30 rycerzami lubińskimi, 60 wysłanymi przez księcia brzesko-legnickiego i 60 konnymi wojownikami Konrada Kąckiego, miała się udać w kierunku Broumova. Kolejna armia, licząca 30 jeźdźców cieszyńskich i 25 rycerzy Bolka młodszego, miała udać się do Ostrawy, należącej do Bolka IV¹². Jego stryj Bernard z 30 zbrojnymi

⁶ C. Grünhagen: *Die Hussitenkämpfe...*, s. 56.

⁷ K. Orzechowski: *Ogólnośląskie zgromadzenia stanowe*. Warszawa—Wrocław 1979, s. 119; Idem: *Historia ustroju Śląska*. Wrocław 2005, s. 78—79; J. Jurok: *Příčiny, struktury, a osobnosti husitske revoluce*. České Budějovice 2006, s. 140.

⁸ W. Dziewulski: *Herezja Bolka V...*, s. 183.

⁹ SRS 6, s. 44, nr 60.

¹⁰ M. Goliński: *Broń palna na Śląsku do lat trzydziestych XV w. oraz jej zastosowanie przy obronie i zdobywaniu twierdz*. W: „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”. T. 31. Red. T.M. Nowak. Białystok 1989, s. 9; M. Čapský: *Vevoda Přemek Opavský...*, s. 270—271. Obaj autorzy oparli się na nieznanym mi artykule austriackiego historyka z początku XX wieku. Zob. A. Philip: *Überlieferung und Datierung der Grottkauer Einigung*. In: *Quellenstudien aus der Universität in Innsbruck*. Innsbruck 1909, h. 1, s. 61—161.

¹¹ M. Čapský: *Vevoda Přemek Opavský...*, s. 270—271. O Helenie i Janie raciborskim zob. E. Šefčík: *Helena (zm. 1449)*. W: *Książęta i księżne...*, s. 48—49; Idem: *Jan II Żelazny (ok. 1365—1424)*. W: *Książęta i księżne...*, s. 58—59.

¹² O posiadaniu przez Bolka IV praw do Ostrawy świadczy wydany w tym mieście dokument z 1426 roku, w którym Bolko tytułuje się jako „herzog und herre zu Oppul, zu Ostraw etc.” i określa, że jedna ze wsi znajduje się w „in unserim Ostrzischen gebite”. Zob. *Listinář Těšínska*. W: *Codex diplomaticus Ducatus Tessiensis*. Wyd. E. Némec. Český Těšín

wraz z 20 konnymi wojownikami Kazimierza oświęcimskiego i 20 rycerzami Konrada Białego oleśnickiego miał pomóc Przemkowi opawskiemu. Natomiast 50 jeźdźców raciborskich miało udać się do Karniowa. Łączna armia wystawiona przez książąt i miasta śląskie składała się z 625 rycerzy, 20 dużych rusznic, 300 taraśnic i 2 tys. piszczeli. W razie zaatakowania przez husytów ziem któregoś z członków związku, pozostali mieli go wesprzeć całą swą siłą¹³. Uczestnictwo Bolka młodszego w zjeździe oznacza, że pan na Głogówku nie sympatyzował od początku z ruchem husyckim, co stwierdzają niektórzy historycy. Można także uznać, że młody Bolko reprezentował w Grodkowie swego ojca, którego na tym zjeździe nie było.

Środki przewidziane przez książąt i miasta śląskie w celu obrony przed husytami okazały się niewystarczające. Odwetowa wyprawa husytów rozpoczęła się na początku 1428 roku. Husyci atakowali z dwóch stron. Jeden oddział zaatakował Kłodzko, zapewne idąc szlakiem przetartym pod koniec 1425 roku, natomiast drugi uderzył na księstwo opawskie¹⁴. W działaniach militarnych brały udział tylko hufce taborytów i sierotek, natomiast kalikstyni tradycyjnie nie opuszczali Czech. Z zagrożonych terenów zaczęli uciekać mieszkańcy, co spowodowało wyludnienie takich miejscowości, jak: Polska Ostrawa, Kietrz, Osobłoga, Paczków, Głucholazy, Ząbkowice, Otmuchów czy Grodków¹⁵. Kłodzko wytrzymało oblężenie podobnie jak Opawa, której z odsieczą pośpieszyły wojska z księstwa oleśnickiego¹⁶. Boży bojownicy przeszli przez terytorium księstwa głubczyckiego¹⁷ i 13 marca podeszli pod Głogówek. Miasta broniły oddziały obu jego właścicieli: Bolka głogóweckiego i Bernarda niemodlińskiego. Łącznie liczba obrońców po wsparciu

1958, nr 158. Ponadto dokument ten został spisany przez Jerzego Schaffera, który także spisał dokument Bolka IV z 21 stycznia 1426 roku. Zob. *Regestum St. Wenceslai*. W: *Codex diplomaticus Silesiae*. Bd. 6 [dalej: CDS 6]. Wyd. W. Wattenbach, C. Grünhagen. Breslau 1870, s. 51, nr 176. Ostrawa była wówczas w zastawie u książąt opolskich, co pierwszy zauważył Alois Adamus. Zob. A. Adamus: *Dějiny města Ostravy v přehledu až do r. 1860*. Ostrava 1927, s. 14. Dalibor Prix uznał, że panem Ostrawy był wówczas Bolko V. Zob. D. Prix: *Vévoda Václav II. opavský a hlubčický. Ve stínu otce, husitů a bezvládi*. „Časopis Slezského muzea” [dalej: ČSM] 1999, R. 48, s. 171. Tezę Prixa przyjął również Čapský. Zob. M. Čapský: *Vévoda Přemek Opavský...*, s. 281. Jednak obaj historycy są w błędzie, gdyż Ostrawą rządził wówczas ojciec Wołoszka.

¹³ Szczegółowe omówienie postanowień zjazdu zob.: SRS 6, s. 10—12, nr 17; C. Grünhagen: *Die Hussitenkämpfe...*, s. 56—57.

¹⁴ Opis najazdu husyckiego z 1428 roku zob. C. Grünhagen: *Die Hussitenkämpfe...*, s. 130—160.

¹⁵ SRS 6, s. 66—67, nr 90; W. Dziewulski: *Spoleczeństwo śląskie...*, s. 28.

¹⁶ *Chronik des Martin von Bolkenhain* [dalej: *Kronika Marcina z Bolkowa*]. Hrsg. F. Wachter. In: *Scriptores Rerum Silesiacarum*. Bd. 12. Breslau 1883, s. 1; SRS 6, s. 58, nr 80; M. Čapský: *Vévoda Přemek Opavský...*, s. 271—275.

¹⁷ Informacje o zdobyciu Nowej Cerkwi znajdującej się w księstwie głubczyckim przekazywał bp Konrad w liście do wielkiego mistrza krzyżackiego. Zob. SRS 6, s. 63, nr 88.

przez żołnierzy z Prudnika, Strzeleczek i Białej wynosiła około 1 tys. żołnierzy. Według relacji uczestnika wyprawy, młody książę na widok wojsk taboryckich zrejterował z miejsca obrony¹⁸. Wobec braku wodza wojska katolickie zrobiły to, co zrobiłyby każde inne w tym wypadku — poddały się, natomiast miasto zostało splądrowane i zniszczone¹⁹. Spod Głogówka taborycy ruszyli na niebroniony Prudnik. Wkroczenie kacerzy do ziemi prudnickiej spowodowało ucieczkę mieszkańców Nowego Chocimia²⁰; następnie wojska czeskie zajęły także niebronioną Białą²¹. Wkrótce po tym Bolko głogówecki podpisał układ z husytami o zachowanie neutralności, który obejmował też jego ojca oraz stryja²². Podobne układy podpisali inni książęta śląscy, mianowicie: Jan ziębicki, Ludwik oławski, Waclaw głubczycki, książęta raciborscy, Przemko opawski, Każko oświęcimski oraz Bolko cieszyński²³.

Po opuszczeniu ziem Piastów opolskich wojska husyckie znalazły się na ziemiach podlegających władzy ich największego wroga — biskupa wrocławskiego, mianowicie w księstwie grodkowskim. Spalili — mimo silnych fortyfikacji — Głuchołazy, Widnąwę, Paczków, Grodków i Otmuchów oraz przedmieście Nysy²⁴. Podpalenia nie uniknęły także okoliczne wsie, co musiało być karą za rejzy Konrada IV. Wojska śląskie pod wodzą Ludwika III oławskiego i Ruprechta lubińskiego chciały stawić opór pod Nysą. 18 marca 1428 roku doszło do bitwy pod tym miastem, która zakończyła się tak jak poprzednie, czyli wycofaniem się broniących na z góry upatrzone pozycje²⁵. Podobnie jak Bolko głogówecki, uczynił Ludwik brzesko-legnicki, który pozostawił Brzeg na pastwę losu²⁶. Zupełnie inaczej postąpił natomiast Jan z Ziębic, który złamał układ z husytami i zaatakował ich 27 grudnia pod Starym Wielisławiem koło Kłodzka, gdzie też zginął ostatni Piast ziębic-

¹⁸ *Chronicon veteris Collegiati Pragensis 1419—1441*. Hrsg. K. Höfler. In: *Fontes Rerum Austriacarum*. Abt. 1, Bd. 2, Th. 1. Wien 1856, s. 90—91.

¹⁹ Władysław Jagiełło w liście do Konrada Kąckiego stwierdził, że silnie umocniony Głogówek nie podjął obrony. Zob. SRS 6, s. 61, nr 83. O zajęciu samych Głubczyc informowali Norymbergę mieszkańcy Zgorzelca. Zob. SRS 6, s. 66—67, nr 90.

²⁰ W 1430 roku Bolko nadał zniszczonemu Prudnikowi opuszczoną wieś Nowy Chocim. Zob. *Die Inventare der nichtstaatlichen Archive Schlesiens. Kreis Neustadt*. Hrsg. E. von Graber. In: *Codex diplomaticus Silesiae*. Bd. 33 [dalej: CDS 33]. Breslau 1928, s. 33, nr 12.

²¹ *Kronika Marcina z Bolkowa*, s. 1; SRS 6, s. 63, nr 88; s. 67—69, nr 91.

²² W. Dziewulski: *Herezja Bolka V...*, s. 184.

²³ SRS 6, s. 69—71, nr 93.

²⁴ SRS 6, s. 63—64, nr 88. Część mieszkańców Paczkowa pomordowano, a resztę wypędzono. Zob. F.A. Zimmermann: *Beyträge zur beschreibung von Schlesien*. Bd. 3. Brieg 1784, s. 298.

²⁵ Według mieszkańców Torunia, którzy byli wówczas na Śląsku, z miejsca bitwy uciekli chłopci. Zob. SRS 6, s. 58—59, nr 80. Opis bitwy zawiera *Strzeleński fragment*. Zob. SRS 6, s. 155—156.

²⁶ F. Szafranski: *Ludwik II...*, s. 72—73.

ki²⁷. W wyniku działań husyckich w 1428 roku najbardziej ucierpiały tereny należące do Bolka V, jego stryja Bernarda oraz biskupa wrocławskiego²⁸.

Pod koniec tego roku pan Głogówka pojawia się ponownie w źródłach. W październiku wysłał do Zgorzelca swego posła, zapewne w celu omówienia działań przeciw husytom²⁹. 23 października Ludwik lubiński zapisał swej żonie Małgorzacie zamek Jelcz oraz wyznaczył jako opiekunów ojca Bolka IV, stryja Bernarda niemodlińskiego oraz jej braci Bolka V i Jana³⁰.

Po opuszczeniu Śląska przez husytów książęta zaczęli przygotowywać się do kolejnej obrony. W tym celu Saksonia i Śląsk zawarły umowę, na mocy której w razie ataku husytów każda ze stron miała wesprzeć drugą w ciągu 14 dni oddziałem składającym się z 1 tys. rycerzy³¹. Także inne państwa przygotowywały się do walki z czeskimi apostatami w ramach nowej krucjaty. Jej organizacją znów kierował bp Winchester, któremu udało się uzyskać zgodę króla Anglii na werbunek 250 kopijników i 2 500 łuczniczków. Jednak ta armia zamiast maszerować w kierunku Czech udała się do Francji, by walczyć z Joanną d'Arc. Postępowanie to zirytowało papieża, oznaczało bowiem, że chrześcijanie na Zachodzie bardziej zainteresowani są wojną stuletnią niż odległym heretyckim krajem³².

Wszelkie środki podjęte do obrony przeciw najeźdźcom znów okazały się bezskuteczne, gdy na Śląsk ruszyła na początku 1430 roku kolejna wyprawa radykalnych bractw. W skład ich armii wchodził również obcokrajowiec, na czele z Dobiesławem Puchałą, Zygmuntem Korybutowiczem, Piotrem Polakiem i Fryderykiem Ostrogskim. Powodów kolejnego najazdu było kilka. Po pierwsze, najazdy stały się już nieodłącznym elementem wspierania gospodarki taborytów i orebitów. Po drugie, oba bractwa chciały kolejny raz spustoszyć ziemie swych największych wrogów na Śląsku, jakimi byli książęta oleśnicy. Po trzecie, wobec trudności handlowych stwarzanych przez władze husyci chcieli zdobyć przyczółki na Śląsku, by móc handlo-

²⁷ *Kronika Marcina z Bolkowa*, s. 6—7; SRS 6, s. 156, 160; N. Pol: *Jahrbücher der Stadt Breslau*. Bd. 1. Breslau 1813, s. 176; C. Grünhagen: *Die Hussitenkämpfe...*, s. 164.

²⁸ W. Dziewulski: *Spółczesność śląskie...*, s. 28. Listę miast zniszczonych w husyckim pochodzie zob. SRS 6, s. 73, nr 97.

²⁹ Posel dotarł do Zgorzelca 18 października, o czym świadczy notatka w zgorzeleckich rachunkach. Na jego utrzymanie miasto wydało 6 gr. Zob. *Codex diplomaticus Lusitaniae Superioris II*. Bd. 2. Hrsg. R. Jeht. Görlitz 1903, s. 63.

³⁰ *Lehns- und Besitzurkunden Schlesiens und seiner einzelnen Fürstenthümer im Mittelalter*. [dalej: LuBS]. Hrsg. C. Grünhagen, H. Markgraf. Leipzig 1881, s. 376—378; *Wykaz regestów dokumentów archiwum archidiecezjalnego we Wrocławiu*. Oprac. W. Urban. Wrocław 1970, nr 672 (regest).

³¹ SRS 6, s. 79—81, nr 110.

³² J. Grygiel: *Conta Bohemos — wokół problemu krucjat antyhusyckich w XV-wiecznej Europie*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 1999, z. 126, s. 70—71.

wać z Polską³³. Wojska czeskie przeszły ponownie przez księstwo raciborskie, wdzierając się i pustosząc księstwo kozielskie, należące do książąt oleśnickich³⁴. Bolko młodszy tym razem nie czekał na wrogie wojska w Głogówku, jak w 1428 roku, lecz przeniósł się do Chrzelic — najbardziej wysuniętego na zachód swego zamek³⁵. W kwietniu jeden z oddziałów na czele z Korybutowiczem oblegał Gliwice, które zdobył 17 kwietnia³⁶. Natomiast drugi przeprawił się przez Odrę pod Krapkowicami i 15 kwietnia stanął pod Głogówkiem. Bolko V przyjął wówczas cztery artykuły praskie i sprzymierzył się z husytami³⁷.

Większość historyków uznało, że książę głogówecki stał się husytą ze względów ideologicznych, podbudowując to informacją o jego wcześniejszych studiach w Pradze³⁸. Tylko Dziewulski przyjął inną przyczynę „nawrócenia” Bolka V. Jego zdaniem, dziedzic Opola przyłączył się do kacerzy nie ze względów religijnych, o czym świadczyła jego szybka decyzja, lecz z uwagi na chęć zajęcia przy pomocy husyckich taborów ziem należących do biskupa wrocławskiego³⁹. Przyglądając się dalszym działaniom młodego księcia, należy zgodzić się ze stwierdzeniem Dziewulskiego. Szybkie przyłączenie się do taborystów sugeruje, że Bolko młodszy już wcześniej przemyślał

³³ J. Grygiel: *Życie i działalność Zygmunta Korybutowicza. Studium z dziejów stosunków polsko-czeskich w pierwszej połowie XV wieku*. Wrocław 1988, s. 106—107; F. Šmahel: *Husitské Čechy...*, s. 226—227.

³⁴ SRS 6, s. 95, nr 123; s. 108—109, nr 157.

³⁵ *Urkunden des Klosters Czarnowanz*. Hrsg. W. Wattenbuch. In: *Codex diplomaticus Silesiae*. Bd. 1. Breslau 1857, nr CIX.

³⁶ SRS 6, s. 156—157; *Sigismundi Rosiczii diversa transactis temporibus facta in Silesia etalibi. Abanno C. 1051 usque 1470* [dalej: *Roczniki Rosicza*]. Hrsg. F. Wachter. In: *Scriptores Rerum Silesiacarum*. Bd. 12. Breslau 1983, s. 48; F. Gramer: *Chronik der Stadt Beuthen in Ober — Schlesien*. Beuthen 1863, s. 59. Poza Gliwicami Korybutowicz zajął również Bytom.

³⁷ Opis wydarzenia był szeroko komentowany w różnych źródłach. Zob. *Kronika Marcina z Bolkowa*, s. 9; *Codex epistolaris Vitoldi magni ducis ithuaniae 1376—1430*. Wyd. A. Prochaska. Kraków 1882, s. 899—900, nr 1409; SRS 6, s. 96, nr 125; s. 108—109, nr 157. Grünhagen skorygował datę listu wydrukowanego w SRS 6, s. 108—109, nr 157, przesuwając ją z 1432 na 1430 rok. Zob. C. Grünhagen: *Bemerkungen, Ergründ Berichtigungen zu neueren Schriften auf dem Gebiete der schlesischen Geschichte mit urkundliche Beilagen*. „Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens” 1871, Bd. 11, s. 216. Należy odrzucić relacje *libri vicariorum*, dotyczące tego wydarzenia, wedle których Bolko przystąpił do husytów w 1428 roku pod groźbą i przeprowadził sekularyzację kolegiaty głogóweckiej. Źródło to miesza wiele wydarzeń i z tego powodu jest niewiarygodne. Zob. H. Schnurpfeill: *Geschichte und Beschreibung der Stadt Ober — Glogau in Schlesien*. Ober Glogau 1860, s. 29—32. Kolegiata funkcjonowała co najmniej do 1441 roku. Zob. A. Weltzel: *Das Kollegiatstift zum heiligen Bartholomäus in Ober — Glogau*. „Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens” 1896, Bd. 30, s. 178.

³⁸ S. Brodtko: *Piast — husyta...*, s. 77; J. Horwat: *Księstwo opolskie i jego podziały do 1532 r.* Rzeszów 2002, s. 219.

³⁹ W. Dziewulski: *Herezja Bolka V...*, s. 185.

swe działania. Skłonić go do tego mogła z jednej strony pamięć o wielkich zniszczeniach jego ziem podczas wcześniejszej „wizyty” Czechów⁴⁰, z drugiej — świadomość, że wojska obu bractw były praktycznie niepokonane. Wszystkie dotychczasowe bitwy katolików z husytami kończyły się klęską tych pierwszych bądź do bitew nawet nie dochodziło, gdyż rycerze pierzchali na widok sztandarów z kielichem. Doskonałym przykładem było postępowanie Jana ziębickiego, który zdecydował się wypowiedzieć bitwę husytom i zginął śmiercią typową dla bohaterów, opuszczony przez własne wojsko.

Wydarzenia z 1428 roku świadczyły o tym, że Bolko V nie należał do bohaterów. Ponadto wszelkie związki tworzone przez księstwa śląskie w celu obrony przed wspaniałymi jazdami nie zdawały egzaminu. To wszystko wpłynęło zapewne na decyzję księcia głogóweckiego. Jednak — co też jest istotne — nie wydaje się, aby młody Piast podjął tę decyzję bez konsultacji ze swym ojcem. Najważniejszym świadectwem mówiącym o współpracy Bolka starszego z synem jest list Konrada Młodszeo do wielkiego mistrza krzyżackiego, informujący o dostarczaniu przez księcia Opola prochu i dział swemu pierworodnemu synowi⁴¹. Postawa seniora rodu przez cały okres wojen husyckich była dość charakterystyczna, gdyż ani razu nie wystąpił on otwarcie przeciw husytom. Od samego początku rewolucji husyckiej w akcje wymierzone przeciw czeskim buntownikom angażował się natomiast jego młodszy brat Bernard. Pamiętać trzeba, że w zjeździe grodkowskim zamiast Bolka IV udział wzięł Bolko V. Pan Opola nie pertraktował także z husytami, a w jego imieniu czynił to jego najstarszy syn. Fakty te skłaniają mnie do wysunięcia tezy, że w pierwszym okresie rządów młodego księcia w Głogówku był on wykonawcą woli ojca, który chciał w ten sposób prowadzić podwójną politykę. Wpływ na takie postępowanie księcia opolskiego mogła mieć wyłącznie sprawa cofnięcia wyroku Wacława IV, nakazującego przekazać ziemie książąt opolskich pod władzę książąt głogowskich. Ta sytuacja wymusiła na Piastach opolskich przyjęcie różnych postaw w okresie wojen husyckich w celu wyciągnięcia maksymalnych korzyści z tego wydarzenia. Dlatego też Bernard był jednym z najwierniejszych stronników Zygmunta Luksemburskiego, Bolko IV oficjalnie popierał politykę króla rzymskiego, ale faktycznie przyjął postawę wyczekującą, natomiast Bolko V połączył się z husytami.

Książę głogówecki podążył z husytami na tereny pobliskich ziem należących do biskupa wrocławskiego. Celem ataku był Grodków i zapewne sąsiednia Nysa. Aby opanować te miasta, wyznawcy kielicha zdecydowali się zająć okoliczne zamki. Udało im się zawładnąć trzema w okolicach Grodkowa: Głębocko, Meristow i Więcmierzyce. Wołoszek wszedł w posiadanie zamku

⁴⁰ Tym właśnie motywował przystąpienie do heretyków Jerzy Rajman. Zob. J. Rajman: *Pogranicze śląsko-malopolskie...*, s. 201.

⁴¹ SRS 6, s. 108—109, nr 157.

Meristow, natomiast Gryżów, Prudnik i Głogówek obsadził swymi wojskami⁴². Siły, jakimi dysponował, nie były wielkie, gdyż w 1427 roku miał co najmniej 55 rycerzy, co nie mogło się równać z liczbą jazdy wystawianą w tym okresie przez innych książąt⁴³. Natomiast piechota nie liczyła zapewne więcej niż 500 żołnierzy, na co wskazują dane z 1428 roku⁴⁴. Dziedzica Opola wspierał nieoficjalnie jego ojciec, dostarczając mu działa i proch⁴⁵.

Z księstwa grodkowskiego husyci ruszyli w kierunku Niemczy, którą zdobyli 23 kwietnia⁴⁶. Stała się ona istotną bazą wypadową dla husytów, a jej dowódcą został Bedrzych ze Strażnicy⁴⁷. W drugiej połowie maja Bolko poniósł pierwszą porażkę, gdy pod Gryżowem zaatakowały go oddziały z Nysy wsparte przez wrocławian⁴⁸. Przegranej dziedzica Opola nie należy się dziwić, zważywszy na niewielkie siły jakimi dysponował, brak doświadczenia i zapewne poczucie bezkarności, które zapewniała obecność w okolicy sprzymierzonych wojsk czeskich. Wołoszek poza Gryżowem utracił także Meristow. Po tym wydarzeniu Bolko V ruszył ze swym wojskiem pod Kluczbork należący do Ludwika legnicko-brzeskiego, który był oblega-

⁴² *Roczniki Rosicza*, s. 49; SRS 6, s. 108—109, nr 157, s. 156. Informacja o obsadzeniu przez żołnierzy Wołoszka Prudnika i Głogówka oznacza, że w przekonaniu autora listu Bolko młodszy uczynił to wbrew Bernardowi, który był współwłaścicielem tych miast. Sama obecność zbrojnych w obu miastach nie mogła dziwić Konrada Młodszeo, gdyż te musiały się w nich znajdować już przed atakiem husytów w celach ich obrony. Gryżów od 1383 roku należał do książąt opolskich. Zob. LuBS, Bd. 2, s. 310—312; M. Čapský: *Vevoda Přemek Opavský...*, s. 68. Do wojsk głogóweckich przyłączali się również rycerze z innych dzielnic, jak np. Melchior Hoff, który był w załodze Meristow, czy Mikołaj Kotuliński z Niemodlina. Zob. SRS 6, s. 98, nr 130.

⁴³ SRS 6, s. 10—12, nr 17.

⁴⁴ Podczas obrony Głogówka Wołoszek dysponował nieco ponadtysięcznym wojskiem. Ponieważ załoga Głogówka była uzupełniona żołnierzami z Białej należącej do Bernarda niemodlińskiego, Prudnika podlegającego władzy zarówno młodego Bolka, jak i jego stryja oraz ze Strzeleczek należących do Wołoszka, oznacza to, że co najmniej połowa wojska zgromadzonego w Głogówku należała do księcia niemodlińskiego. Przez ten krótki okres siły zbrojne księcia głogóweckiego nie mogły być zbytnio wzmocnione.

⁴⁵ SRS 6, s. 108—109, nr 157.

⁴⁶ *Kronika Marcina z Bolkowa*, s. 10; *Roczniki Rosicza*, s. 48.

⁴⁷ Zastępcą Bedrzycha był Piotr Polak. Zob. F. Šmahel: *Husitské Čechy...*, s. 228.

⁴⁸ *Roczniki Rosicza*, s. 49; SRS 6, s. 96, nr 125, s. 157. Bolko V utracił wówczas zarówno Gryżów, jak i Meristow. Rosicz podaje, że bitwa miała miejsce 18 września, lecz kronikarz ten często mylił się w datowaniu. Ponadto w liście z końca maja Hans z Gersdorfu pisał o porażce Bolka młodszeo, co oznacza, że nie mogła ona mieć miejsca dopiero we wrześniu. Niektórzy historycy uważają, że wojska Wołoszka stacjonowały w Meristow i Gryżowie jeszcze w 1432 roku, co wynika ze złej datacji listu przez C. Grünhagena. Zob. T. Wünsch: *Mittelalterliches Krisenmanagement im Widerstreit von Politik und Religion: Oberschlesische Städte in der Hussitenzeit*. In: *Oberschlesien im späten Mittelalter. Eine Region im Spannungsfeld zwischen Polen, Böhmen — Mähren und dem Reich vom 13 bis zum Beginn des 16 Jahrhunderts*. Hrsg. T. Wünsch. Berlin 1993, s. 186.

ny przez husytów na czele z Dobkiem Puchałą⁴⁹. Wspólnymi siłami miasto zostało zdobyte, a władzę nad nim sprawował Dobiesław. Bolko natomiast ruszył z wojskiem pod Namysłów. Tam zajmował się plądrowaniem okolicy. Wykorzystali to mieszkańcy Namysłowa i przy wsparciu wrocławian napadli na jego wysuniętą placówkę. Zabili wielu żołnierzy Bolka, a część wzięli do niewoli⁵⁰. Kolejna klęska na polu walki miała takie same przyczyny jak poprzednia, mianowicie wojsko pana na Głogówku było nieliczne i czuło się bezkarne, mając świadomość przebywania w sąsiedztwie niepokonanych oddziałów husytów. Po tej porażce Wołoszek nie wyruszał już w pole z wojskiem, zapewne z uwagi na przetrzebieenie jego armii oraz jej niskie morale

⁴⁹ Data wyprawy kluczborskiej jest nieznaną, co powodowało trudności w rekonstrukcji działań wojennych. Podstawowym problemem jest odpowiedź na pytanie, czy Bolko V wyprawił się z Dobkiem zaraz po przyjęciu nowej wiary, jak uważa Grünhagen. Zob. C. Grünhagen: *Die Hussitenkämpfe...*, s. 185—187. Jednak za pierwszeństwem wyprawy na tereny księstw biskupa wrocławskiego przemawia przede wszystkim list Konrada Młodszego do wielkiego mistrza krzyżackiego z 15 maja, w którym Piast relacjonował wydarzenia wojenne na Śląsku. Stwierdzał w nim, że Bolko wraz z husytami zajął zamki w okolicy Grodkowa, jak również informował o zdobyciu Niemczy. Nie pisał jednak nic o wyprawie ani o zdobyciu Kluczborka. Oznacza to, że wyprawa z Dobkiem Puchałą miała miejsce po 15 maja, zapewne też po porażce pod Gryzowem. Zob. SRS 6, s. 108—109, nr 157. Innym problemem, który pojawia się przy okazji marszu husytów na Kluczbork, jest sprawa spalenia klasztoru w Jemielnicy. Za autentycznością tego wydarzenia opowiedział się Grünhagen. Zob. C. Grünhagen: *Die Hussitenkämpfe...*, s. 186. Historyk ten powoływał się przy tym na informacje podane przez Zimmermanna. Zob. F.A. Zimmermann: *Beyträge zur beschreibung von Schlesien*. Bd. 2. Brieg 1783, s. 271. Jednak w relacji tej autor nie powołuje się na żaden dokument. Także Rajman uważa atak husytów na klasztor za możliwy, lecz datuje go na rok 1428. Zob. J. Rajman: *Jemielnica. Wieś i klasztor cysterski na Górnym Śląsku*. Katowice 1995, s. 111. Według Horwata, także książe głogówecki miał w tym uczestniczyć. Zob. J. Horwat: *Księstwo opolskie...*, s. 219. Przeciw takiemu przebiegowi wydarzeń przemawia przede wszystkim fakt, że żadne ówczesne źródło nie mówiło o spaleniu Jemielnicy, choć są wymieniane różne miasta, które znalazły się na trasie husyckich pochodów. Zob. SRS 6, s. 157. Wydarzenie, jakim byłoby spalenie znanego klasztoru, miałoby swoje odbicie w źródłach, w których często wspomina się spalone klasztory, jak choćby Henryków. Zob. *Schlesische Nekrologien*. Hrsg. M. Wattenbach. In: „Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens” 1862, Bd. 4, s. 304; *Roczniki Rosicza*, s. 47; SRS 6, s. 155; N. Pol: *Jahrbücher der Stadt Breslau*. Bd. 1. Breslau 1813, s. 174. Po wojnach husyckich niektóre klasztory wyolbrzymiały swoje straty w tym okresie, by stać się później miejscem kultu. Zob. R. Żerelik: *Problem wiarygodności przekazu o śmierci 70 mnichów krzeszowskich w czasie wojen husyckich*. W: *Krzeszów uświęcony łaską*. Red. H. Dziurla, K. Bobrowski. Wrocław 1997, s. 90—103. Także informacja podana przez Maleczyńską i przejęta przez część biografów Bolka V, jakoby dziedzic Opola wraz z husytami napadł na klasztor częstochowski jest nieprawdziwa. Zob. E. Maleczyńska: *Śląsk w epoce feudalnej*. W: *Historia Śląska*. T. 1, cz. 2. Red. K. Maleczyński. Wrocław 1960, s. 241. Szerzej na temat napadu na Częstochowę i osób biorących w nim udział zob.: P. Bilnik: *Napad „husytów” na Jasną Górę. Fakty — konteksty — legenda*. „Studia Claramontana” 1995, nr 15, s. 277—324; T. Kos: *Fundacja Klasztoru Jasnogórskiego w świetle nowej interpretacji źródeł*. Kraków 2002, s. 185—203.

⁵⁰ SRS 6, s. 165.

po przegranych potyczkach. W połowie roku sytuacja na Śląsku w pewnym sensie ustabilizowała się. W rękach husytów pozostawały Gliwice, Bytom, Kluczbork i Niemcza, z których kontrolowali okoliczne tereny, Bolko natomiast nie uzyskał dla siebie żadnych ziem.

Działania książąt śląskich w tym czasie zmierzały do odzyskania miast i zamków utraconych na rzecz czeskich kacerzy. Jednak oblężenie Niemczy, które miało miejsce w połowie 1430 roku, nie powiodło się⁵¹. W tym czasie Bolko V przebywał w swoich włościach⁵², co wobec braku informacji w źródłach o jego dalszych walkach, świadczy o zaprzestaniu przez niego działań zaczepnych. Przez cały czas walki trwały na Dolnym Śląsku, gdzie zdobyty został również Otmuchów, natomiast ziemie Piastów opolskich od momentu przystąpienia Bolka V do husytów nie były zagrożone przez ich wojska⁵³. W maju 1431 roku książęta śląscy próbowali bezskutecznie odbić Kluczbork⁵⁴. Z lepszym rezultatem zakończył się atak na Gliwice, głównie dzięki zdradzie dowódcy wojsk husyckich Bernarda Rotha⁵⁵.

W Europie znów zaczęto myśleć o zorganizowaniu kolejnej krucjaty anty-husyckiej. Przygotował ją nowy legat papieski — kardynał Juliusz Cesarni, a na jej czele stanął ponownie elektor brandenburski Fryderyk. Kolejna wyprawa krzyżowa skończyła się jednak tak jak poprzednie — klęską wojsk katolickich, tym razem pod Domażlicami. Także jej przyczyny były podobne, mianowicie brak skoordynowania działań poszczególnych oddziałów i panika, jaka wybuchła wśród rycerzy na dźwięk śpiewów bożych bojowników. Porażka ta oznaczała koniec nadziei na pokonanie kacerstwa czeskiego i konieczność szukania kompromisowych rozwiązań tego problemu⁵⁶. Kompromis osiągnięto na soborze bazylejskim i podczas osobistych pertraktacji utrakwistów z Zygmuntem Luksemburskim⁵⁷. Po tym porozumieniu jedyną przeszkodą do zaprowadzenia ładu w kraju były radykalne bractwa.

Sytuacja tych bractw komplikowała się także na Śląsku. W kwietniu wojska taborytów wkroczyły do ziemi raciborskiej i zajęły Rybnik należą-

⁵¹ *Roczniki Rosicza*, s. 48; *Kronika Marcina z Bolkowa*, s. 10—11; M. Goliński: *Broń palna na Śląsku...*, s. 18—21.

⁵² W Głogówku był w sierpniu 1430 roku. Zob. CDS XXXIII, s. 33, 40—41. Także w marcu 1431 roku książę był w swojej stolicy. Zob. *Katalog IX*, nr 259. Miesiąc później załatwiał swoje sprawy w Pilczy. Zob. *Codex Diplomaticus Poloniae*. T. 3. Ed. L. Ryszczewski, A. Muczkowski. Varsaviae 1858, s. 395—397, nr CCII.

⁵³ Szerzej o walkach na Śląsku od połowy 1430 do 1431 roku zob. C. Grünhagen: *Die Hussitenkämpfe...*, s. 193—202.

⁵⁴ *Roczniki Rosicza*, s. 49; B. Cimała: *Kluczbork. Dzieje miasta*. Opole 1992, s. 37.

⁵⁵ *Joannis Dlugossii s. Longini canonici Cracoviensis Historiae Polonicae libri XII*. T. 4. Ed. A. Przeździecki. In: *Opera omnia*. T. 13. Kraków 1877, s. 441—442; J. Jurok: *Husutské organizační struktury v Lužicích ve Slezsku*. ČSM 1996, R. 45, s. 103.

⁵⁶ J. Grygiel: *Conta Bohemos...*, s. 73.

⁵⁷ J. Čechura: *České země v letech...*, s. 93—101.

cy do książąt raciborskich. Zostawili w nim załogę 300 ludzi i ruszyli do księstwa niemodlińskiego⁵⁸. Działania czeskich sojuszników skłoniły zapewne młodego Bolka do wzięcia udziału w rabowaniu ziem książąt raciborskich. Jednak na początku maja pod Rybnikiem doznał on kolejnej porażki, tym razem z rąk Mikołaja raciborskiego⁵⁹. Ta przegrana oznaczała ostateczne wycofanie się księcia głogóweckiego z prowadzenia działań militarnych⁶⁰. W połowie maja połączone wojska brzesko-niemodlińsko-namysłowskie pokonały pod Kluczborkiem husytów i rozpoczęły tygodniowe oblężenie twierdzy, które jednak nie przyniosło spodziewanych efektów. Wówczas Kluczbork został wykupiony za 1250 kóp groszy praskich przez Ludwika II i Bernarda niemodlińskiego⁶¹. W połowie maja porażki doznał także Piotr Polak, który trafił do niewoli⁶².

Ostatnim ciosem dla Wołoszka w okresie walk husyckich było sprzedanie 10 listopada 1433 roku przez Ludwika lubińskiego zamku Jelcz wraz ze wsią Piekary bp. Konradowi IV i kapitule wrocławskiej za 1 tys. kóp groszy. Przyczyną tej transakcji była działalność Bolka młodszego, który najprawdo-

⁵⁸ SRS 6, s. 123, nr 177; s. 124, nr 179; s. 126—127, nr 182.

⁵⁹ Możliwe, że doszło wcześniej do bitwy pod Wodzisławiem Śląskim, lecz jest to informacja, której nie można sprawdzić. Zob. I. Panic: *Żory pod rządami Przemyślidów i Habsburgów: z badań nad historią miasta w latach 1327—1742*. *Żory* 2002, s. 89.

⁶⁰ *Roczniki Rosicza*, s. 50. Rosicz podaje jako miejsce bitwy Trzebnicę, co jest ewidentnym błędem, gdyż nie ma wiadomości o walkach pod tym miastem. Ponadto trudno sobie wyobrazić, że Wołoszek ze swymi niewielkimi siłami pomaszerował na Dolny Śląsk, narażając się na ataki wojsk biskupich. Jeszcze trudniej wytłumaczyć powody ewentualnego przyjęcia pod Trzebnicę Mikołaja raciborskiego, który musiał w tym czasie walczyć w swoim księstwie. Ponadto Długosz podaje Rybnik jako miejsce bitwy. Zob. *Joannis Długossii...*, s. 457. Także u Mikołaja Pola miejscem bitwy był Rybnik. Zob. M. Pol: *Jahrbücher der Stadt Breslau*. Bd. 1. Breslau 1813, s. 182. Andrzej Komoniewski podaje, że do bitwy doszło pod Rybnikiem, lecz jego zdaniem zwyciężyli tam opolanie (*sic!*). Zob. A. Komoniewski: *Chronografia albo Dziejopis Żywiecki*. Wyd. S. Grodziski, I. Dwornicka. Żywiec 1987, s. 29—30. Szerzej na temat miejsca bitwy zob. C. Grünhagen: *Die Hussitenkämpfe...*, s. 249. Natomiast Horwat uznał, iż Bolko został pokonany przez Mikołaja zarówno pod Rybnikiem, jak i pod Trzebnicą. Zob. J. Horwat: *Księstwo opolskie...*, s. 219. Jest to stwierdzenie nie do przyjęcia, gdyż według tego historyka pan Głogówka wprawdzie został pokonany pod Rybnikiem przez księcia Mikołaja, po czym udał się, nie wiadomo w jakim celu, pod Trzebnicę, a w jego ślad z niezrozumiałej przyczyny ruszył książę raciborski i drugi raz pokonał dziedzica Opoła, tym razem na Dolnym Śląsku.

⁶¹ SRS 6, s. 132, nr 190; s. 132—133, nr 191; s. 166; W. Dziewulski: *Dzieje Kluczborka od najdawniejszych czasów do 1808 roku*. W: *Szkice kluczborskie*. T. 2. Opole 1979, s. 31; B. Cimała: *Kluczbork...*, s. 38; Z.H. Nowak: *Dobiesław Puchala*. W: *Polski słownik biograficzny*. T. 29. Kraków 1986, s. 324; M. Goliński: *Od czasów najdawniejszych do 1740 roku*. W: *Namysłów. Z dziejów miasta i okolic*. Red. M. Goliński, E. Kościak, J. Kęsik. Namysłów 2006, s. 120. Ludwik prosił Krzyżaków o pomoc finansową. Ostatecznie pieniądze na wykup wyłożył Namysłów i książę Bernard.

⁶² *Roczniki Rosicza*, s. 50.

podobnie wykorzystywał zamek do najazdów na ziemie kościelne. Świadczy o tym zapewnienie Ludwika, że ureguje wszelkie pretensje do tych ziem swego szwagra Bolka⁶³.

Na Śląsku w rękach taboryckich pozostało tylko kilka twierdz, które mogły się wyłącznie bronić przed atakami wojsk katolickich. Ta sytuacja trwała do końca 1434 roku, wtedy to bowiem, bractwa radykalne poniosły klęskę w bitwie pod Lipanami. Ostatnie punkty oporu wojsk husyckich na Śląsku zostały wykupione przez bp. Konrada IV⁶⁴. Po pokonaniu radykałów Zygmunt rozpoczął nagradzanie swoich stronników, głównie zastawami. Także Bolko IV został wyróżniony, gdyż cesarz 16 września 1434 roku wspaniałomyślnie cofnął wyrok poprzedniego władcy Czech, skazujący Piastów opolskich na banicję i konfiskatę ziem⁶⁵. Już w następnym dniu Bolko starszy ze swym synem Janem i bratem Bernardem przystąpił do śląskiego pokoju krajowego⁶⁶.

Podsumowując, należy stwierdzić, że istotnym wydarzeniem dla dziejów Śląska w latach 20. i 30. XV wieku były wojny husyckie. W tym okresie swą działalność polityczną rozpoczął Bolko V, dziedzic Opola i pan na Głogówku. W okresie *spanilich jizd* tereny podlegające władzy tego księcia, jak i jego ojca ucierpiały najmniej ze wszystkich księstw śląskich. Wynikało to głównie z postawy obu książąt, jaką przyjęli oni wobec najeźdźców. Bolko młodszy podczas drugiej rejzy taborytów otwarcie przystąpił do kacerzy i wraz z nimi prowadził działania wojenne. Bolko starszy natomiast pozostał na łonie kościoła katolickiego, ale nieoficjalnie wspierał swego syna w jego poczynaniach. Przyglądając się działaniom obu Piastów opolskich, można dojść do wniosku, że Bolko IV był inspiratorem przejścia księcia głogóweckiego na husytyzm, przez co jego pierworodny „plamił się” współpracą z heretykami. Natomiast księżę Opola oficjalnie popierał Zygmunta Luksemburskiego, licząc zapewne na cofnięcie wyroku Wacława IV. Taka polityka w konsekwencji opłaciła się seniorowi rodu, gdyż cesarz cofnął nieprzychylny wyrok. Z kolei Wołoszka nie spotkała żadna kara za przyjęcie w 1430 roku czterech artykułów praskich. Ponadto sprzymierzenie się z bractwami husyckimi nie przyniosło Bolkowi V żadnych korzyści, gdyż nie zajął on

⁶³ *Katalog dokumentów Archiwum Archidiecezjalnego we Wrocławiu. Cz. 1: Dokumenty oznaczone sygnaturami alfabetycznymi.* Oprac. W. Urban. Wrocław 1970, nr 1204 (regest); W. Urban: *Studia nad dziejami wrocławskiej diecezji w I połowie XV w.* Wrocław 1959, s. 128—129. Sprawa miała dalszy ciąg, gdyż do zamku swoje pretensje wysuwała Małgorzata, która ostatecznie zrezygnowała z Jelcza 14 lipca 1444 roku. Zob. *Katalog dokumentów Archiwum Archidiecezjalnego...*, nr 1297.

⁶⁴ SRS 6, s. 141—142, nr 205; *Wykaz regestów dokumentów...*, s. 116, nr 722; *Roczniki Rosicza*, s. 51.

⁶⁵ CDS 6, s. 58, nr 192.

⁶⁶ *Silesiacarum Rerum Scriptores.* Bd. 1. Hrsg. F.W. von Sommerberg. Lipsiae 1729, s. 1019—1022.

trwale żadnego terytorium. Z tego względu należy odrzucić tezę utrzymującą się w historiografii, jakoby pan Głogówka opanował niemal cały Górny Śląsk. Należy również stwierdzić, że Bolko młodszy nie był dobrym dowódcą wojskowym, o czym świadczy fakt, że wszystkie bitwy, jakie stoczył, kończyły się porażką. Również zdobywanie twierdz nie było jego mocną stroną, ponieważ za każdym razem musiał w tej kwestii liczyć na swych czeskich sprzymierzeńców. Trudno także doszukać się w tym czasie u młodego Piasta jakichkolwiek działań antykościelnych, poza przystąpieniem do husytów. Nieprawdziwe okazały się również informacje o natychmiastowej sekularyzacji kolegiaty głogóweckiej, jak również ataku dziedzica Opola na klasztor w Jemielnicy i Częstochowie.

Maciej Woźny

Political activity of Bolek V Opolski in the period of Hussite wars

Summary

The article analyses the activity of Bolek V a prince from Opole during the Hussite wars. The very period of his life is most frequently discussed in the literature. However, particular authors, describing his activity, often come to contradictory conclusions. The author looked at the sources concerning the very issue again, trying to correct some of the controversial opinions.

Bolko V remained under the influence of his father Bolek IV throughout the whole period of Hussite military actions in Silesia. Piasts from Opole in the first years of heretics' invasion on Silesia belonged to the anti-Hussite camp, which, among other things, resulted in burning Głogówek, the headquarters of young Bolek in 1428. He joined the Hussites 2 years later, probably on his father's recommendation and with his uncle Bernard's knowledge.

The author proposed a different chronology of military actions during the campaign from 1430. Besides, he rejected, as some of the historians, the information on the alleged participation of Bolek V in invasion on Częstochowa and Jemielnica.

Maciej Woźny

Die politische Tätigkeit des Opperlner Fürsten Bolko V. zur Zeit der Hussitenkriege

Zusammenfassung

In seinem Artikel bespricht der Verfasser die Tätigkeit des Opperlner Fürsten Bolko V. zur Zeit der Hussitenkriege. Diese Periode wird in der Literatur am häufigsten besprochen,

denn die einzelnen Autoren kommen oft zu widersprüchlichen Schlüssen. Anhand der vorhandenen Quellen versucht der Verfasser, manche strittige Meinungen richtig zu stellen.

Während der militärischen Handlungen der Hussiten in Schlesien blieb Bolko V. unter dem Einfluss seines Vaters, Bolko IV. Zur Zeit der ersten häretischen Einfälle ins Schlesien gehörten die Oppelner Piasten dem antihussitischen Lager, was u. a. zur Verbrennung des Sitzes von dem jungen Bolko in Głogówek im Jahre 1428 geführt hat. Nach zwei Jahren höchstwahrscheinlich im Auftrage seines Vaters und mit Wissen seines Onkels, Bernard, hat sich Bolko V. den Hussiten angeschlossen.

Der Verfasser gibt andere Chronologie von den Kriegshandlungen 1430 an. Außerdem genauso wie andere Historiker lehnt er die Information ab, dass Bolko V. an dem Angriff auf die Städte Częstochowa (Tschenstochau) und Jemielnica teilgenommen hat.